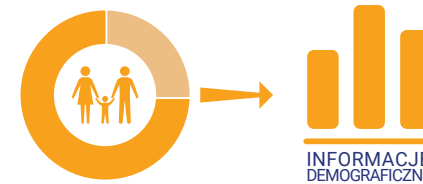
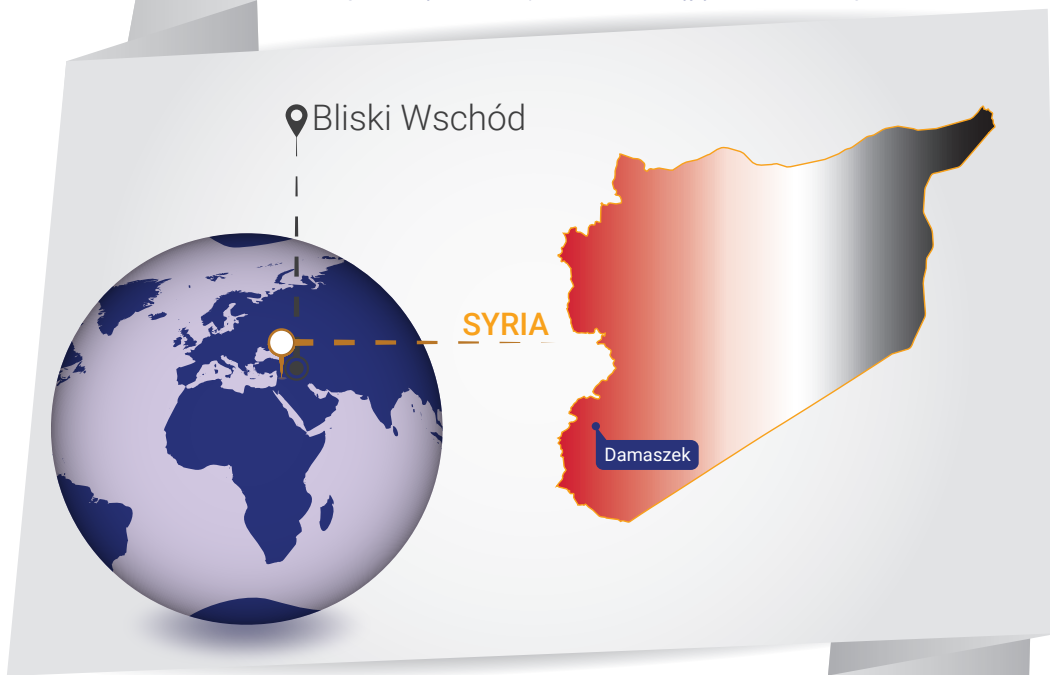
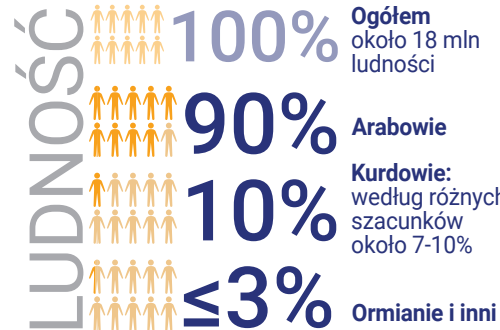


PODSTAWOWE INFORMACJE DEMOGRAFICZNO-MIGRACYJNE

Przedstawione poniżej informacje przygotowane zostały w większości w oparciu o dane dostępne w różnego rodzaju opracowaniach organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, zgromadzonych na dwóch platformach informacyjnych: www.refworld.org oraz www.ecoi.net



INFORMACJE DEMOGRAFICZNE



CZYNNIKI WEWNĘTRZNE WYWOŁUJĄCE MIGRACJE

- trwająca od 2011 r. wojna domowa, w której obok walczących początkowo dwóch stron: sił reżimu Baszara al-Asada i opozycji (bardzo zróżnicowanej i podzielonej wewnętrznie) dołączyło w 2014 r. trzecie ugrupowanie - Państwo Islamskie (PI);
- poszerzanie się strefy wpływów Państwa Islamskiego, które kontroluje obecnie szerokie połacie środkowej i północno-wschodniej części kraju (z wyłączeniem północnych krańców kontrolowanych przez siły kurdyjskie), podejmuje nowe ofensywy (w ostatnim okresie przesunęło granice podlegających mu terytoriów aż do Palmiry oraz ponownie uderzyło w wyzwolone wcześniej przez oddziały kurdyjskie miasto Kobane), a na podbitych terenach prowadzi kampanię terroru, stosuje bezwzględne zasady szariatu w ekstremalnym wydaniu, przeprowadza liczne pokazowe publiczne egzekucje (straconych w ten sposób zostało co najmniej 2.1 tys. osób) i prześladowuje nie tylko innowierców, lecz również tych muzułmanów, którzy – w oczach bojowników PI – nie są wystarczająco ortodoksyjni;
- łamanie praw człowieka i zasad humanitarnych, nadużycia, stosowanie tortur i nieludzkiego traktowania, pozaprawne egzekucje, zbrodnie wojenne, jakich dopuszczają się wszystkie strony zaangażowane w konflikt w Syrii (w tym używanie broni chemicznej i bomb beczkowych przez siły reżimu). Wszystkie strony konfliktu używają ciężkiej broni na gęsto zaludnionych terenach;
- działania kierowanej przez USA koalicji walczącej z PI i intensyfikacja ostrzału celów PI z powietrza (ogółem ponad 1700 nalotów, przy czym od kwietnia br. ilość ataków zwiększyła się do 400 miesięcznie w porównaniu do około 200 w lutym i kwietniu). Wskutek nalotów zginęło co najmniej 70 cywilów;
- trwający konflikt kosztował życie już ponad 220 tys. ludzi. Syrian Observatory for Human Rights (które dysponuje własną siecią informatorów na terenie kraju) zarejestrowało 222 271 zabitych, w tym 68 293 cywilów (z czego ponad 11 tys. stanowią dzieci);
- największy kryzys humanitarny ostatnich lat (poważniejszy nawet niż ten wywołany wojną w Iraku). Eskalacja przemocy oraz ofensywa PI zmusiły rzesze Syryjczyków do ucieczki ze swoich domów i poszukiwania schronienia w innych regionach kraju czy w państwach ościennych. Agendy ONZ szacują liczbę wewnętrznych przesiedleńców w Syrii na 7,6 mln, natomiast liczbę osób potrzebujących pilnej pomocy humanitarnej – na 12,2 mln. Liczba uchodźców, którzy schronili się poza granicami kraju sięga już ponad 4 mln (z czego 1,8 mln przebywa w Turcji, 1,2 mln w Libanie, 629 tys. w Jordanii, 249 tys. w Iraku i 132 tys. w Egipcie). UNICEF ocenia, że na terenie Syrii 5,6 mln dzieci potrzebuje pilnej pomocy, z czego ponad 2 mln przebywa na terenach o ograniczonym dostępie bądź całkowicie obciętych od pomocy humanitarnej;
- kryzys humanitarny w największych miastach, które często są odcięte od świata, a zamieszkująca je ludność cywilna skazana jest na niedobór żywności, wody pitnej, lekarstw, energii elektrycznej czy innych rzeczy pierwszej potrzeby, gdzie panuje ogromne bezrobocie (np. w Aleppo dotyczy ono 80 % populacji miasta);
- brak jakichkolwiek perspektyw na uregulowanie sytuacji w przewidywalnym terminie. Żadna z walczących stron nie jest w stanie zdobyć zdecydowanej przewagi czy pokonać przeciwników. Nie ma również szans na unormowanie sytuacji drogą negocjacji. Kilkakrotnie podejmowane przez ONZ czy Ligę Państw Arabskich próby doprowadzenie do zawieszenia broni i rozpoczęcia rozmów zakończyły się niepowodzeniem. Wobec upadku planu objęcia zawieszeniem broni całego kraju specjalny wysłannik ONZ do spraw Syrii Staffan de Mistura proponował utworzenie „stref zamrożenia działań”, które pozwoliłyby przynajmniej na dostarczanie pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej w obleżonych miastach. Jednakże jego inicjatywa utworzenia takiej strefy w Aleppo została odrzucona przez rebeliantów obawiających się, że reżim wykorzysta zawieszenie broni na przegrupowanie swoich oddziałów, natomiast PI je zignoruje.

UCHODŹCY Z SYRII

- agendy ONZ szacują liczbę wewnętrznych przesiedleńców w Syrii na 7,6 mln, natomiast liczbę osób potrzebujących pilnej pomocy humanitarnej – na 12,2 mln. Liczba uchodźców, którzy schronili się poza granicami kraju przekroczyła 4 mln., z czego 1,8 mln przebywa w Turcji, niemal 1,2 mln w Libanie, 629 tys. w Jordanii, 249 tys. w Iraku i 132 tys. w Egipcie;
- uchodźcy syryjscy w Libanie – w połowie 2015 r. (dane z dnia 06.07.2015) liczba zarejestrowanych uchodźców z Syrii sięgała prawie **1 173 000 osób**; szacuje się, że w kraju przebywa również około 500 tys. niezarejestrowanych syryjskich uchodźców. Oznacza to, że uchodźcy syryjscy stanowią obecnie 1/3 libańskiej populacji. Dla tego niewielkiego kraju jest to olbrzymim obciążeniem i stanowi potencjalny czynnik destabilizacji;
- w Turcji przebywa w chwili obecnej ponad **1 805 000** zarejestrowanych syryjskich uchodźców. Około 220 tys. spośród nich mieszka w 22 obozach prowadzonych przez rządową agencję pomocy i ulokowanych jest w południowej części Turcji na pograniczu z Syrią. Pozostali żyją na własną rękę w różnych miastach kraju, koncentrując się szczególnie w południowych prowincjach Turcji (Gaziantep, Sanliurfa, Hatay i Kilis). Wydaje się, że Turcja nieco lepiej niż inne państwa regionu radzi sobie z napływem uchodźców, jednakże Amnesty International w wydanym 20 listopada ub. roku raporcie pisze o dramatycznej sytuacji uchodźców, z których kilkaset tysięcy żyje w nędzy i jest bezbronnych wobec nadużyć;
- w chwili obecnej w Jordanii przebywa ponad **629 tys.** zarejestrowanych uchodźców syryjskich. Około 85 % z nich mieszka na własną rękę w ośrodkach miejskich w północnej i północnowschodniej części kraju. Pozostałe 15 % znalazło zakwaterowanie w jednym z obozów dla uchodźców, z których największe (i oficjalne) to al-Zaafari oraz Azrak. W prowadzonym pod auspicjami UNHCR obozie kontenerowo-namiotowym Zaafari mieszka w chwili obecnej niemal 85 tys. osób. Oboz był kilkakrotnie sceną gwałtownych protestów wynikających z panujących tu surowych warunków i słabej infrastruktury. Na przykładzie Jordanu można stwierdzić, że z Syrii uciekają całe rodziny, składające się średnio z 6 osób. Wśród uchodźców reprezentowane są wszystkie grupy wiekowe;
- powody ubiegania się o ochronę w Europie: w przytłaczającej większości uchodźcy z Syrii powołują się na brak bezpieczeństwa i zagrożenie życia oraz na złą sytuację humanitarną, w mniejszym stopniu powołują się na inne przyczyny takie jak: narodowość lub wyznanie, działalność opozycyjną, uchylanie się od służby wojskowej lub dezercja. W ubiegłych latach najwięcej Syryjczyków ubiegało się o ochronę w Niemczech i Szwecji.